**KLASA 0**

4.06.2020r. - czwartek

**Edukacja przedszkolna**

**Krąg tematyczny: W krainie muzyki.**

**Temat: Muzyka okolicznościowa. Jak dbać o słuch?**

W tym dniu dzieci:

* Doskonalą umiejętność uważnego słuchania utworu i wypowiadania się na temat jego treści; poszerzają słownik czynny o przysłowie: „Kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one”;
* Rozwijają myślenie przyczynowo - skutkowe;
* Doskonalą umiejętność rozpoznawania i nazywania liter oraz tworzenia z nich sylab;
* Wykonują **Karty Pracy nr 19a i 19b oraz 20b** – rozwijają percepcję wzrokową, sprawność grafomotoryczną i umiejętność kreślenia cyfr;

1. **„Ćwir” – rozmowa na podstawie wysłuchanego wiersza:**

Rodzic zachęca dziecko do uważnego wysłuchania wiersza. Przed jego odczytaniem prosi, by dziecko zwróciło uwagę na niektóre szczegóły:

*Podczas słuchania wiersza zastanów się, proszę, dlaczego wrony były takie zdenerwowane, że wróbel wydaje inne dźwięki niż one. Pomyśl też o tym, co może oznaczać przysłowie „Kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one”.*

***Ćwir, czyli kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one***

Agnieszka Frączek

Wróbel w gości wpadł do wron.

I już w progu, jak to on,

bardzo grzecznie: – Ćwir, ćwir! – rzekł.

Wrony na to w dziki skrzek:

– Co on gada?!

– Kra, kra, kra!

– Tyś słyszała to, co ja?

– Jakiś jazgot?

– Zgrzyt?

– I brzdęk?

– Co to był za dziwny dźwięk?!

Wróbel: Ćwir! – powtórzył więc.

Wtedy wrony: buch, bam, bęc!

po kolei spadły: bach!

z przerażenia wprost na piach.

A gdy otrzepały puch,

oczyściły z piachu brzuch,

skrzydła, dzióbek oraz pięty, rzekły:

– Biedak jest ćwirnięty.

Przykładowe pytania do wiersza:

* *Dlaczego wrony były takie zdenerwowane, że wróbel wydaje inne dźwięki niż one?*
* *Jak myślisz, dlaczego chciały, żeby wszyscy mówili tak samo?*
* *Czy dźwięki „kra” były lepsze lub gorsze od „ćwir”, jak myślisz?*
* *Co może oznaczać przysłowie „Kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one”?*
* *Czy pasuje ono do każdej sytuacji?*
* *Czy wszystkim ludziom musi podobać się to samo?*
* *Co to znaczy, że mamy różny gust, różne upodobania?*
* *Czy te upodobania mogą być lepsze albo gorsze, tak jak chciały wrony?*

1. **„Jaka muzyka pasuje?” –**

Rodzic zachęca dziecko do wypowiadania się na temat różnych rodzajów muzyki:

* *Opowiedz, proszę, słowami, jaka muzyka, twoim zdaniem, najbardziej pasuje do tańca?*
* *Jaki jest najbardziej znany utwór, który śpiewamy na urodzinach? Czy w każdym kraju ten utwór brzmi tak samo?*
* *Jeśli chcesz odpocząć, jaki rodzaj muzyki wybierzesz?*
* *Czy dźwięki płynące z lasu, rzeki, szum morza to też muzyka?*
* *W jakich okolicznościach śpiewamy „Mazurka Dąbrowskiego”?*

Rodzic podsumowuje wypowiedzi dziecka, wspominając, że w określonych sytuacjach niektóre rodzaje muzyki lepiej oddają charakter uczuć niż inne. Warto też podkreślić, że czasem nasze indywidualne upodobania mogą nie pasować do tych ogólnie przyjętych. Ważne, żeby powiedział wprost, że taka sytuacja jest jak najbardziej w porządku. N. może przywołać sytuację z wiersza Ćwir, czyli kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one, aby jeszcze raz podkreślić, że różnice w upodobaniach są naturalne.

1. **„Co słychać w hałasie?” –**

dzieci siedzą w kole, N. prosi jedno z nich, aby usiadło przy stoliku i spróbowało w skupieniu przeczytać zdania z KZ (s. 70–71). W tym czasie część pozostałych dzieci może śpiewać Sto lat, część – tupać, a reszta powinna dość głośno opowiadać sobie, jakie są ich ulubione instrumenty muzyczne. Po 2–3 minutach takiej zabawy N. prosi dziecko siedzące przy stoliku o opowiedzenie treści tego, co obejrzało i przeczytało. Pozostałe dzieci nadal hałasują. Najprawdopodobniej dziecko niewiele zapamiętało podczas samodzielnej pracy, a z pewnością koledzy nie usłyszą jego opowieści . N. prosi dzieci o ciszę i prowadzi rozmowę na temat tego, w czym może nam przeszkadzać hałas. Naprowadza dzieci na wnioski, że hałas jest nie tylko niemiły, lecz także niebezpieczny dla zdrowia.

1. **„Hałasowanie” – słuchanie opowiadania i rozmowa na temat jego treści:**

N. przygotowuje dzieci do słuchania utworu: Nadstawcie, proszę, uszu (gest dotykania uszu) i uspokójcie usta (gest dotykania ust). Podczas słuchania opowiadania o przygodach bliźniaków Kuby i Buby postarajcie się zapamiętać, dokąd poszli tym razem i co się wydarzyło.

***Hałasowanie***

Grzegorz Kasdepke

Kuba i Buba musieli przyznać, że pan Waldemar, przyjaciel babci Joasi, to rzeczywiście bardzo kulturalny pan. Do tego stopnia, że czasami wręcz wstydził się chodzić z naszymi sympatycznymi bliźniakami po mieście – i to tylko dlatego, że, dajmy na to, naszła je ochota pobić się lub powyzywać. Ale któregoś razu to pan Waldemar narobił Kubie i Bubie wstydu – i to w muzeum!

– Jak tam w szkole?! – ryknął, gdy już się spotkali przed kasą muzeum. Kuba i Buba aż podskoczyli z wrażenia. Babcia Joasia przygryzła wargi i dyskretnie rozejrzała się dookoła. Pani bileterka, ogłuszona doniosłym głosem pana Waldemara, przetykała sobie właśnie ucho.

– Nadal macie najwięcej uwag w całej klasie?!… – ryczał pan Waldemar. – Nie martwcie się, za moich czasów kazano klęczeć na grochu!… Może dlatego mam teraz takie powykręcane kolana!…

Pani bileterka pospiesznie skręcała kulki z papieru – najwyraźniej zamierzała wepchnąć je sobie w uszy.

– Dlaczego pan Waldemar tak hałasuje? – szepnął Kuba, zerkając ze zdziwieniem na babcię Joasię. – Zawsze był taki kulturalny…

– Chyba wyczerpały się baterie w jego aparacie słuchowym – westchnęła zarumieniona babcia.

– To pan Waldemar jest kulturalny na baterie?! – osłupiała Buba.

Ale babcia nie zdążyła nic odpowiedzieć, bo pan Waldemar podszedł właśnie do kasy – no i trzeba było zająć się zemdloną bileterką

Przykładowe pytania do opowiadania:

* *Czy zapamiętałeś, dokąd wybrali się Kuba i Buba?*
* *Kto im towarzyszył?*
* *Dlaczego pan Waldemar tak głośno mówił?*
* *Czy to jest kulturalne zachowane, gdy mówimy bardzo głośno w publicznych miejscach? Dlaczego?*

Jeśli dziecko ma trudność z odpowiedzią na któreś pytanie, rodzic może przeczytać raz jeszcze odpowiedni fragment tekstu.

1. **„Układam sylaby” – zabawa językowa z wykorzystaniem Alfabetu:**

Rodzic prosi dziecko o wyjęcie z Alfabetu liter **H, h** oraz samogłosek **(o, a, i, e, u, y)** i zaprasza do zabawy:

*Za chwilę będę mówić różne słowa, które rozpoczynają się głoską h. Twoim zadaniem będzie ułożenie pierwszej sylaby, którą usłyszysz w tych słowach. Układaj sylaby jedna pod drugą, aby można było łatwo sprawdzić poprawność wykonania zadania.*

Przykładowe słowa: hamak, haki, huba, Helena, hipopotam, huragan, hycel.

Jeśli dziecko sprawnie radzi sobie z tym ćwiczeniem, rodzic może proponować słowa, które nie mają znaczeń (są trudniejsze), np. harana, hoseta, herina, hurafo.

Jeśli dzieci mają trudność z wykonaniem podstawowego ćwiczenia, rodzic może wymawiać słowa, przeciągając samogłoski, ewentualnie poprzez analizę sylab zaznaczać podział słów.

1. **Wykonanie Kart Pracy 19a i 19b oraz 20b.**